

Temat: DLACZEGO PRAWDZIWA MIŁOŚĆ STAWIA WYMAGANIA?

a) Cel dydaktyczny: Zobaczenie w jaki sposób Jezus miłował, tych którzy byli Jego przeciwnikami. Zauważenie, że prawdziwa miłość, która ma na celu dobro zawsze stawia nam wymagania, każe odmieniać siebie na lepszych.

b) Cel wychowawczy: Przyjęcie postawy Jezusa Chrystusa czyli spojrzenie na swoich nieprzyjaciół i prześladowców z postawą usprawiedliwiającej miłości, a także zachęta do podejmowania wymagań które stawia nam prawdziwa miłość,

Pomoce: pismo święte, świeca, wcześniej przygotowane karteczki z wypisanymi przymiotami miłości, puste kartki A4, długopisy

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, modlitwy do Pana Jezusa (znaną formułką lub własnymi słowami).

 Panie Jezu Chryste, powiedziałeś: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują”, bądź obecny wśród nas i prosimy Cię o największy dar – miłość. Naucz nas kochać naszych nieprzyjaciół i tych, którzy źle nam czynią. Również naucz nas darzyć miłością naszych najbliższych, którzy niekiedy stawiają trudne nam do wypełnienia wymagania. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Animator wita wszystkich obecnych i po wprowadzeniu atmosfery skupienia przechodzi do tematu...

2. Treść właściwa

I. Widzieć

Na początku chciałabym przeczytamy historię pewnej dziewczyny, która wprowadzi nas w dzisiejszy temat. [Animator prosi jednego uczestnika o przeczytanie opowiadania]

 Julia właśnie wracała ze szkoły po skończonych lekcjach. Dzisiaj nauczycielka klasy Julii oddała im ostatni sprawdzian, który wpływał na ocenę końcowo-roczną. Dziewczynka poświęciła wiele czasu na przygotowanie się do testu. Liczne godziny przy książkach i korepetycje miały jej zapewnić pewną piątkę a nawet szóstkę. A wszystko to żeby nie zawieść oczekiwań rodziców, w końcu chcieli dla niej jak najlepiej. Przykładali szczególną troskę do edukacji córki chociażby wydawali ostatnie oszczędności na zajęcia dodatkowe. Julia była przekonana, że dostała piątkę, jednak popełniła kilka drobnych błędów przez co dostała czwórkę. Na początku trochę się zasmuciła, gdy pomyślała, że to może nie zadowolić jej rodziców, ale ostatecznie stwierdziła, że ocena dobra zalicza się również do ocen pozytywnych. Kiedy podczas popołudnia jej rodzice wrócili z pracy, Julia niemal natychmiast pochwaliła się swoją oceną, licząc na pochwałę. Kiedy tata Julii usłyszał o jej ocenie spochmurniał i ostrym tonem zapytał się córki, dlaczego dostała tylko czwórkę. Zmieszana dziewczynka nic nie powiedziała, jedynie ostatni raz spojrziała na niezadowolone twarze rodziców, wyrażające żal połączony z rozczarowaniem i pobiegła do siebie do pokoju. Zatrzasnęła drzwi za sobą, a strumień łez zaczął spływać po jej policzkach. Przecież tak bardzo się starała, nie zrobiła tych błędów celowo, to nie była jej wina. Poczuła się niewystarczająco dobra, jakby nie zasługiwała na nic, a w szczególności na miłość. Kiedy opadł z niej smutek zaraz pojawiła się agresja przeciw rodzicom. Uważała, że nie doceniają jej pracy, jednocześnie przeklinała ich za to, że ją skrzywdzili.

 -Zatem jak Ty byś zachował/ zachowała się wobec osoby, która wyrządziła Ci krzywdę? [Osoby odważne i chętne odpowiadają na pytanie na forum]

Dziękuję Wam za Wasze wypowiedzi. Jak mogliśmy usłyszeć: osobę, która nas obraziła, również obrażamy. Czy to pod zarzutem fałszywych oskarżeń czy też prawdziwych domagamy się sprawiedliwego rozwiązania spawy z korzyścią dla siebie. Wydaje się to być pozornie naturalne zachowanie. W wyniku niesprawiedliwości jaka nas spotyka robimy wszystko aby nie stracić własnej godności.

-Ale co wtedy nami kieruje, kiedy wymierzamy swoją, własną sprawiedliwość? [trwa burza mózgów, padają różne odpowiedzi, jeżeli nie pojawi się oczekiwana odpowiedź warto powiedzieć, że może to wy-

nikać z krzywdy, złości, itp.]

Jednak zwróćmy teraz uwagę na wymagania jakie stawiają nam na co dzień nasi najbliżsi czy to rodzice czy nauczyciele.

-Czego wymagają od Ciebie rodzice, nauczyciele, starsze rodzeństwo, dziadkowie, opiekunowie? [odpowiedniego zachowania do sytuacji, pomocy, odpowiedzi, uwagi, szacunku]

Jak zauważyliśmy nie są to zawsze dla nas najłatwiejsze do zrealizowania wymagania. Teraz kiedy już poznaliśmy kierowane w naszą stronę oczekiwania, rozważmy czym są one podyktowane.

- Co kieruje nauczycielami, rodzicami, kiedy stawiają przed nami ciężkie wymagania? [miłość, chęć pomocy, zapewnienie dobrej, stabilnej przyszłości]

Skoro ustaliliśmy, że nasi najbliżsi chcą dla nas wszystkiego, co najlepsze to dlaczego zdarza się, że czujemy się przez nich zranieni.

- Skąd się to bierze? Z czego to wynika? [może być to wynik zbytnej troski, opieki czy też może to wynikać z ich historii, jaka ich spotkała, przyzwyczajęń, nieumiejętności zareagowania inaczej]

Pomimo, zranień wymagania stawiane przez starszych wypływają z miłości. Takie osoby i nam jest łatwiej miłować, ponieważ pragną one naszego doskonalenia się. Jednak co w przypadku kiedy, osoba celowo nas rani aby zadać nam ból to czy to też wynika z miłości?

- Co kieruje osobą która nas celowo rani? [nienawiść, zazdrość, żal, uraza itp.]

-Jak wobec takiej osoby przeważnie się zachowujemy? Jak ją traktujemy? [również ranimy, odrzucamy od siebie, unikamy, nie umiemy pokochać]



Teraz, żeby zobaczyć na czym polegają postawione przed nami wymagania miłości wykonamy ćwiczenie, polega ono na tym, że dobierzemy się w pary i każdy z nas powie swojemu partnerowi jakąś nieprzyjemną rzecz (np. obelgę, fałszywe oskarżenie). Osoba, która będzie obrażona proszę o spróbowanie przyjęcia tego na siebie i zachowanie milczenia.

Jak się domyślam, zachowanie waszego milczenia nie było takie proste tym bardziej, że na co dzień jak spotykamy się z oskarżeniami, chcemy od razu się usprawiedliwić w oczach, tego który stawia wyrok.

II. Osądzić



Kiedy już zobaczyliśmy problem, podzielimy się na dwie grupy. Zadaniem pierwszej grupy będzie osądzić wymagania, które stawia prawdziwa miłość, czyli te oczekiwania, które mają nas doskonalić. Do tego zadania będziecie mieli przydzielony następujący fragment z pisma świętego: Łk 23, 21. 23-25. 33-34. Natomiast druga grupa będzie rozważać wymagania miłości, które polecił nam Nasz Pan Jezus Chrystus, aby miłować nawet naszych nieprzyjaciół. Do tego zadania będziecie mieć przydzielony następujący fragment: Mt 5, 38-48. Będziecie mieć na to zadanie ok 10-15 minut, po tym czasie grupy powiedzą nam jakie wnioski i refleksje się pojawiły.



[Po ustalonym czasie grupy dzielą się na forum ze wszystkimi co mówi pismo św. o wymaganiach miłości, następnie animator rozwija ten temat, podsumowując te dwa fragmenty np w następujący sposób]



Rozpocznę od przywołania sytuacji z pisma świętego, w której przed chwilą sami się znaleźliście podczas ćwiczenia.

Lecz oni wołali: «Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go!» [...] Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmaczały się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezus zaś zdał się na ich wolę. (Łk 23, 21. 23-25)

Jezus tak samo jak Wy stanął przed sądem pod zarzutem fałszywych oskarżeń. Wyśmiany, wyszydzony, potępiony, skazany przez własny naród. Naród, który został wybrany, a teraz nie rozpoznaje swojego Boga. Jezus wtedy nic nie mówi. Nie protestuje, nie buntuje się, pomimo, że ma świadomość o tym, że postawiony przed Nim zarzut jest fałszywy. Pismo konkretnie mówi **Jezus zaś zdał się na ich wolę**. On przyjmuje to na siebie. Zatrzymuje na sobie ich grzech. To nie wszystko. Jezus nie potępia, nie karze. On **USPRAWIEDLIWIA**. „**Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.»**” (Łk 23,33- 34) Wstawia się za nami przed Ojcem. Jezus został skazany i zabity, i co czyni wobec człowieka, który dopuścił się tych czynów? Usprawiedliwia go z miłości. Z miłości nie ocenia, nie wypomina, nie potępia. Tego człowieka, który oceniał, wypominał i potępiał innych Jezus usprawiedliwia. Przyjmuje postawę usprawiedliwiającej miłości, taki jest Bóg. Bo miłość to nie jest jedynie uczucie czy relacja względem osoby, która również nam będzie dobrze czyniła. Ale miłość jest to postawa . Jest to postawa

usprawiedliwiająca wobec wszystkich, a w szczególności wobec tych, którzy skazują na nas wyrok. Od najmłodszych lat świat próbuje nas przekonać do swojego prawa, które nawołuje do dawania tego co sami dostaliśmy. „Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb!” (Mt 5,38) Często właśnie tak postępujemy, wymierzamy własną sprawiedliwość. Jednak Jezus nawołuje nas do miłowania naszych nieprzyjaciół, nawet jeżeli to wymagana od nas dużego poświęcenia czy wystawienia się na ból i cierpienie. **A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi!(Mt 5,39).** Jak zauważyliśmy to wymaganie miłości jest niekiedy bardzo trudne do zrealizowania, ale dalej pismo św. mówi: „**Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie** „(Mt 5, 44b-45a) Jest to ogromna obietnica, która mówi, że będziemy dziećmi Boga kiedy będziemy miłować tych którzy nas prześladują. A kiedy stanimy się dziećmi Boga, to wtedy Ojciec nasz Niebieski będzie nas uzdalniał do miłości i ta miłość będzie wpływała od Niego.



Na koniec dobierzcie się ponownie w dwu osobowe grupki i wylosujecie po jednym przymiocie miłości. Waszym zadaniem będzie odegranie scenki podczas, której będzie widoczna ta cecha miłości. *[Animator rozdaje wcześniej przygotowane karteczki i daje chwile czasu na przygotowania a następnie duety prezentują sytuację, w które uwidacznia się dana cecha miłości.]*

-Skoro już wiemy już czym cechuje się prawdziwa miłość, to jakie stawia przed nami wymagania? *[bycie posłusznym przykazaniom, miłowanie bliźniego, szanowanie starych]*

-Czy według was te wymagania, obowiązki są ciężkie do wypełnienia? Na czym polega trudność w ich wypełnianiu? *[są ciężkie ponieważ mamy naturę grzesznika i jesteśmy skłonni do grzechu, tym samym odchodzimy od postawy miłości]*

-Zastanawialiście się kiedyś dlaczego miłość jest wymagająca? *[Stawianie wymagań uzdalnia nas na otworzenie się na miłość i jej przyjęcie]*

- Skoro wiemy, że wymagania miłości są nam potrzebne to jak mamy wypełniać te oczekiwania? *[zaufać Bogu, oddać się Jemu, bo On będzie nas uzdalniał do kochania innych]*

[na zakończenie animator po modlitwie dziękuje wszystkim za spotkanie i zachęca ich do wypełnienia zadania apostołskiego oraz życzy im wypełnienia wymagań miłości]

III. Działać

Skoro jesteśmy świadomi, że wymagania miłości są po to abyśmy wzrastali, a nie upadali, niech zatem każdy indywidualnie wypisze na rozdanych kartkach jakie wymagania zostały przed nim postawione w ostatnim czasie oraz te, które mogą go czekać w przyszłości. Następnie po przeanalizowaniu tego, co się napisało niech każdy odpowie sobie szczerze jakie wymagania miłości udało mu się zrealizować a z jakimi ma trudności. Te, z którymi sobie nie radzimy powierzajmy Bogu Ojcu, aby uzdalniał nas do miłości.

3. Hasło spotkania

Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują

4. Piosenka spotkania

Jego miłość-TGD

5. Zadanie apostołskie

Spróbuj spojrzeć na swojego wroga, nieprzyjaciela z usprawiedliwiającą miłością

6. Modlitwa na zakończenie

Panie Jezu, Ty kochasz wszystkich miłością doskonałą, która usprawiedliwia a nie potępia. Naucz nas miłować naszych braci tak jak Ty nas miłujesz. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak była na początku tak teraz i na wieki wieków amen.

